

# Patrycja Przywara

---

## "Friedrich Nietzsche w publicystyce i literaturze polskiej lat 1919–1939", Grzegorz Kowal,

---

Kultura i Edukacja nr 1, 151-152

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Techniki cyfrowe wspomagają przede wszystkim kulturę popularną, ale czy możemy sobie wyobrazić współczesną operę, teatr, kino bez wysokiej jakości dźwięku i oświetlenia. Samo przestrzeganie przed ewentualnymi negatywnymi zjawiskami, które mogą (lecz nie muszą nastąpić) jest również niczym innym jak rodzajem prewencji, zapobieganiem wydarzeniom. Spotykamy publikacje dotyczące zagrożeń płynących ze stosowania techniki i technologii, np. techniki cyfrowej, Internetu, a po bliższym poznaniu okazuje się, że autor jeszcze nie próbował z tych nowych osiągnięć korzystać. Nie podejrzewam o to Baudrillarda, bo jego twórczość świadczy o rzeczowości i znajomości przedmiotu. Jednak obawiam się, że efektem takiego przedstawiania nowoczesności jest lansowanie swego rodzaju wsteczności w stosunku do tych, którzy bez obaw i natychmiast starają się najnowsze osiągnięcia techniki stosować. Wystarczy porównać rozwój naukowy pracowników uczelni, którzy od wielu lat korzystają z komputerów i możliwości sieci komputerowej i tych, którzy jeszcze tego do dziś nie uczynili.

Kazimierz Wieczorkowski

**Grzegorz Kowal, *Friedrich Nietzsche w publicystyce i literaturze polskiej lat 1919–1939*, IBL PAN, Warszawa 2005, ss. 312.**

Punktem wyjścia omawianego studium recepcyjnego *Friedrich Nietzsche w publicystyce i literaturze polskiej lat 1919–1939* był aneks bibliograficzny zawierający ponad 1650 pozycji odnoszących się do filozofii Nietzschego i obejmujących dwudziestolecie międzywojenne. Praca Grzegorza Kowala składa się z trzech części, które łączy problematyka idei

nadczłowieczeństwa. W jej pierwszym rozdziale badane są źródła inspiracji Fryderyka Nietzschego, a zarazem wpływ jego filozofii na polskich publicystów i literatów. W drugim rozdziale przedstawia autor rozważania na temat politycznych oddziaływań proroka nadczłowieczeństwa. W ostatniej części rozprawy rozpatruje teorię polskiego pochodzenia twórcy *Tako rzecze Zaratustra*.

Praca *Friedrich Nietzsche w publicystyce i literaturze polskiej lat 1919–1939* odtwarza i przybliża fenomen polskiej recepcji niemieckiego filozofa. Na wstępie autor przedstawia opinie polskich krytyków dotyczące podobieństw światopoglądowych Maxa Stirnera, Arthura Schopenhauera oraz Fryderyka Nietzschego. Większość felietonistów uważała, że twórca *Ecce homo* jest kontynuatorem Stirnera i uczniem Schopenhauera.

Przedmiotem burzliwych dyskusji polskich intelektualistów na temat twórczości Nietzschego staje się postać Chrystusa pojawiająca się w jego dziełach. W wyniku błędnych interpretacji filozofii Nietzschego, niektórzy publicyści uważali go za zagorzałego przeciwnika Syna Bożego i wiary w niego. Grzegorz Kowal ukazuje głęboką religijność filozofa i zaprzecza opinii, że był on człowiekiem bezbożnym, wręcz przeciwnie, dla filozofa tylko Jezus był prawdziwym chrześcijaninem. Ze złej percepcji dzieł Nietzschego wynika także oskarżenie o jego związki z narodowym socjalizmem i współodpowiedzialność za wybuch drugiej wojny światowej.

Krytycy dwudziestolecia międzywojennego dopatrują się podobieństw w światopoglądzie Adolfa Hitlera i filozofii Fryderyka Nietzschego, z czym nie zgadza się Kowal. Autor omawianego studium recepcyjnego analizuje od lat utwierdzone teorie i formułuje spektakularne wnioski, burzące dotychczasowe poglądy na wpływ filozofii Nietzschego na przywódców

faszystowskich. Przybliży on odbiorcy fakty, przemawiające za niewinnością niemieckiego myśliciela. Fryderyk Nietzsche pragnął być czytany, a nie propagowanym, jego nadczłowiek miał przemawiać w imieniu ludzkości, a nie miał być rzecznikiem narodu niemieckiego. Filozof nie żywił sympatii do swoich rodaków i ich zapatorywań antysemitów.

W publicystyce polskiego dwudziestolecia międzywojennego popularne stało się fałszywe wyobrażenie o polskim pochodzeniu Nietzschego. Źródła tej mistyfikacji są w omawianym dziele precyzyjnie ujawnione. Inspiratorem tej pogłoski był sam filozof, kontynuatorami zaś Bernard Scharlitt i Stanisław Przybyszewski, który podczas dowodzenia polskości Nietzschego posunął się do opisu fikcyjnego spotkania z nim. Dużo słów gorzkiej krytyki pada pod adresem Scharlitta, twierdzącego, że żaden inny naród, oprócz polskiego, nie może w niemieckim myślicielu odnaleźć tylu cech swojskich. Wyżej wymieniony publicysta, prawdopodobnie dla zyskania większej popularności, propagował mit o polskości twórcy *Ecce homo* i został przez autora określony mianem etatowego gawędziarza. Grzegorz Kowal przygląda się również adaptacji idei nadczłowieka i filozofii biegunowości w utworach Gombrowicza, Schulza i Witkacego. Wskazuje on na wiele podobieństw w ich twórczości oraz wyróżnia dwa typy recepcji Nietzschego, jawną w twórczości Schulza i Witkacego oraz ukrytą w dziełach Gombrowicza.

Grzegorz Kowal w bardzo trafny i śmiały sposób zaprezentował zjawiska charakterystyczne dla nietzscheizmu w literaturze polskiego dwudziestolecia międzywojennego. Otwarcie krytykował publicystów i literatów, którzy mijali się z prawdą, podczas interpretowania lub czerpania z dzieł Fryderyka Nietzschego. Autor rozprawy uparcie bronił twórcy *Tako rze-*

*cze Zaratustra*, obalając teorie o jego bezbożności, wspólnie za wybuch wojny i polskim pochodzeniu. Bez żenady wytykał felietonistom banalizację filozofii Nietzschego i obnażał ich niewiedzę w tej dziedzinie. Swoimi badaniami autor zagłębia się w znaczenie nietzscheańskich inspiracji, usiłując wykryć pewne ogólne prawidłowości. Nie zadawała go powierzchowna analiza i od lat ustalone teorie. Kowal ma swoje indywidualne zdanie, burząc znane dotychczas opinie o Nietzschem. Formułowane przez niego sądy są nowatorskie, zaskakujące czytelnika, choć przekazane w przystępny sposób. W studium recepcyjnym *Friedrich Nietzsche w publicystyce i literaturze polskiej lat 1919–1939* autor balansuje między wywodem a luźną rozprawą. Styl naukowy dzieła staje się momentami sztywny, a język jest żywy i bogaty w różnorodne środki stylistyczne. Formułując tezy, autor powołuje się na liczne pozycje naukowe i publicystyczne, podając w przypisach szczegółowe informacje umożliwiające lepszą konkretyzację omawianych treści. Poprzez swoje badania Grzegorz Kowal odkrywa ważny podokres w recepcji Nietzschego w dwudziestoleciu międzywojennym i przybliży go polskiemu, współczesnemu odbiorcy.

*Patrycja Przywara*

**Grzegorz Łukomski, Bernard Chrzanowski 1861–1944. Opalgraf, Poznań–Opalenica 2005, s. 335 + 38 dwubarwnych ilustracji na wklejce.**

Z pomocą finansową burmistrza podpoznańskiej Opalenicy została wydana przez niewielką, ale doskonałą tamtejszą firmę „Opalgraf”. Ów sponsor znalazł się nie przypadkowo, ponieważ właśnie na tym terenie przyszedł na